



**ceo**  
CENTRUM EDUKACJI  
OBYWATELSKIEJ

**KINO**  
*Klasa*  
MONOLITH

# UWOLNIĆ POLY

**PRZYGODA NA CZTERY KOPYTA!**



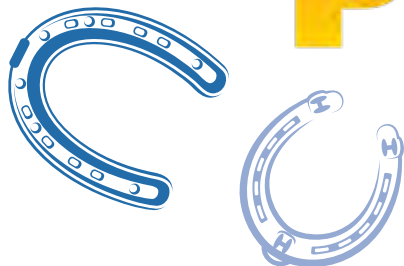
**MATERIAŁY POMOCNICZE  
DLA NAUCZYCIELI**

**TYLKO W KINACH**

**FILM Z DUBBINGIEM**



# UWOLNIĆ POLY



CENTRUM EDUKACJI  
OBYWATELSKIEJ

Opracowanie:  
Teresa Łempicka

## Temat:

### Razem różnie! Jak się dobrze czuć i skutecznie działać w zespole

Scenariusz na wiedzę o społeczeństwie lub do realizacji  
w ramach edukacji wczesnoszkolnej

W filmie *Uwolnić Poly* główna bohaterka z trudem odnajduje się w nowym miejscu zamieszkania. Na przykładzie jej relacji z rówieśnikami dzieci zastanowią się, jak pomóc nowym osobom odnaleźć się w grupie i jak tworzyć koleżeńskie relacje. Celem zajęć jest integracja zespołów klasowych, zwłaszcza w sytuacji pojawienia się nowych osób, oraz ukazanie wartości wspólnego działania.

## Etap kształcenia:

klasy I –IV szkoły podstawowej

## Przedmiot:

wiedza o społeczeństwie lub edukacja wczesnoszkolna

## Czas trwania:

45 min

## Podstawa programowa:

### Edukacja wczesnoszkolna: cele kształcenia – wymagania ogólne:

II. 2., 6. W zakresie emocjonalnego obszaru rozwoju uczeń osiąga umiejętność rozpoznawania, rozumienia i nazywania emocji oraz uczuć innych osób; potrzebę tworzenia relacji; umiejętność uświadamiania sobie uczuć przeżywanych przez inne osoby z jednoczesną próbą zrozumienia, dlaczego one występują, a także różnicowania form ich wyrażania w zależności od wieku.

III. 5., 7. W zakresie społecznego obszaru rozwoju uczeń osiąga umiejętność tworzenia relacji, współdziałania, współpracy oraz samodzielnej organizacji pracy w małych grupach, w tym organizacji pracy przy wykorzystaniu technologii; umiejętność obdarzania szacunkiem koleżanek, kolegów i osoby dorosłe, w tym starsze, oraz okazywania go za pomocą prostych form wyrazu oraz stosownego zachowania.

### Wiedza o społeczeństwie: cele kształcenia – wymagania ogólne:

III. 1., 6., 8. Rozumienie siebie oraz rozpoznawanie i rozwiązywanie problemów. Uczeń: rozpoznaje własne potrzeby i potrzeby innych; rozpoznaje przypadki łamania praw w swoim otoczeniu; rozpoznaje problemy najbliższego otoczenia i szuka ich rozwiązań.

**Metody:**

praca w grupach, analiza porównawcza, mapa relacji, zabawa design thinking / malowanie farbami

**Przygotowanie sali:**

zajęcia można przeprowadzić przed tablicą lub w kręgu; zależnie od wybranej zabawy należy nalepić dwie linie taśmy papierowej na podłodze lub przygotować miejsce do malowania farbami

**Materiały pomocnicze:**

karteczki samoprzylepne w czterech kolorach do notowania, alternatywnie: papierowa taśma klejąca, kartki A4, nożyczki lub kartki z celami do wykonania, materiały do malowania farbami





## Przebieg zajęć

1.

### Młodzi bohaterowie – charakterystyka postaci (10 min)

Rozmowa: Jakie postacie pojawiły się w filmie *Uwolnić Poly*? Według jakich kryteriów możemy pogrupować bohaterów (pierwszo – i drugoplanowi, dzieci i dorośli, miejscowi i obcy itd.)? Zajęcia będą dotyczyły młodszych postaci.

Uczestnicy zajęć dzielą się na cztery grupy. Każda grupa dostaje karteczki samoprzylepne w odmiennym kolorze oraz inną osobę (lub grupę osób) do scharakteryzowania:

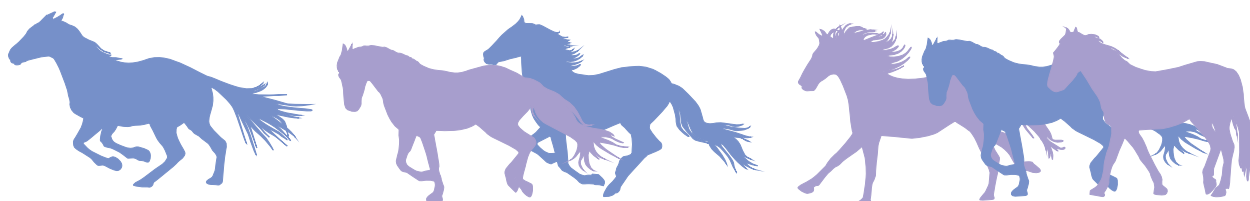
- Cecylia (dziewczynka, która uratowała kucyka)
- Bruno (szef bandy – syn rzeźnika)
- inne dzieci z miasteczka (należące do bandy)
- Pablo (chłopiec z cyrku)

Dzieci wypisują na karteczkach to, co wiedzą o danej postaci: cechy charakteru, jak postępuje w danej sytuacji, jakie ma relacje z innymi osobami itd. Następnie wybierają te karteczki, które najlepiej opisują postać na początku filmu.



## Przykładowe odpowiedzi:

Kto?	Opis z początku filmu	Dalsze wydarzenia
Cecylia	<ul style="list-style-type: none"> <li>• smutna</li> <li>• nieszczęśliwa z powodu rozwodu rodziców i przeprowadzki</li> <li>• nadąsana (w oczach mamy)</li> <li>• zwana przez dzieci „paryżanką” (łatka obcości)</li> <li>• samotna – nie ma koleżanek w nowym miejscu z powodu wakacji</li> <li>• nieśmiała</li> <li>• wrażliwa (dostrzega cierpienie kucyka)</li> <li>• pomysłowa (opracowuje plan)</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• próbuje opiekować się kucykiem (karmi go kanapkami i leczy mu ranę na plecach)</li> <li>• wesoła (gdy coś jej się uda i gdy czuje wsparcie innych)</li> <li>• przekonująca (dzieci przyłączają się do jej misji)</li> <li>• odważna (chce uratować kucyka i wybiera się w niebezpieczną podróż)</li> </ul>
Bruno	<ul style="list-style-type: none"> <li>• niemiły (wrogo nastawiony do Cecylii)</li> <li>• przywódca (inne dzieci go słuchają)</li> <li>• nie wyróżnia się fizycznie na tle innych dzieci z bandy</li> <li>• pomaga w sklepie ojca</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• boi się stracić przywództwo w bandzie</li> <li>• nie chce być wykluczony (pomaga w szukaniu i ukrywaniu kucyka, chociaż to nie jego pomysł i początkowo się z nim nie zgadza)</li> <li>• umie dochować sekretu</li> <li>• lojalny wobec bandy</li> </ul>
dzieci z miasteczka	<ul style="list-style-type: none"> <li>• wesołe</li> <li>• przyjacielskie</li> <li>• całe dnie spędzają razem na zabawie</li> <li>• działają całą grupą</li> <li>• słuchają się przywódcy</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• pomysłowe</li> <li>• działają razem z Cecylią dla dobra kucyka (znajdują kryjówkę i budują wybieg)</li> <li>• szybkie</li> <li>• dobrze znają okolicę</li> </ul>
Pablo	<ul style="list-style-type: none"> <li>• smutny</li> <li>• zastraszony</li> <li>• chociaż jest dzieckiem, pracuje (pomaga przy zwierzętach)</li> <li>• wrażliwy</li> <li>• bystry obserwator</li> <li>• działa na własną rękę</li> <li>• kuleje</li> <li>• nie ma rodziców</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• dyskretny (w tajemnicy pomaga Cecylii opiekować się kucykiem)</li> <li>• umie dochować sekretu</li> <li>• nie skarży się</li> <li>• jest dzielny</li> <li>• umie i chce się zaprzyjaźnić z innymi dziećmi</li> <li>• uczy, jak opiekować się kucykiem</li> </ul>



## 2.

### Budowanie „mapy relacji” (10 min)

Nauczyciel rysuje na tablicy duże koło. Na godzinach 12, 3, 6 i 9 zapisuje imiona omawianych postaci. Następnie każda grupa po zewnętrznej stronie koła przykleja obok swojego bohatera karteczki, które najbardziej do niego pasują w momencie, gdy poznajemy tę osobę.

Rozmowa: Jakie są relacje między dziećmi na początku: kto z kim się zna, w jakich okolicznościach bohaterowie się poznają, co ich łączy, a co dzieli?

## 3a.

### „Przejdź przez rzekę” – zabawa integracyjna, którą można wygrać tylko przy współpracy międzydrużynowej (15 min)

Dzieci nadal pracują w grupach. Każda z nich otrzymuje jedną kartkę A4. Grupy stają po jednej stronie sali. Celem drużyn jest przedostanie się wszystkich uczestników na drugą stronę bez stawiania na podłodze (bez jej dotykania) – nie można chodzić na rękach. Przestrzeń do pokonania można oddzielić liniami, np. z taśmy papierowej przyklejonej na podłodze. Odległość powinna być taka, aby dzieci nie mogły jej przeskoczyć.

**Uwaga! Polecenie powinno brzmieć: Waszym celem jest przedostanie się przez rzekę. Żeby go osiągnąć, wszystkie osoby muszą znaleźć się po drugiej stronie. Nie możecie dotknąć podłogi. Każda drużyna dostaje jedną kartkę. Kartka może dotykać podłogi.**

Przejście przez rzekę nie ma charakteru rywalizacji. Nie chodzi o to, by któraś grupa dotarła tam szybciej. Przy wyjaśnianiu zadania nie należy sugerować grupom, że powinny współpracować. Chodzi o samodzielne wywnioskowanie przez dzieci, że wszyscy mają jeden cel i tylko razem go osiągną. Po stronie, gdzie są dzieci, mogą znajdować się dodatkowe narzędzia – umieszczone w widocznym miejscu, ale bez podawania na początku informacji, że należy z nich korzystać.

Najczęstsze rozwiązania: Jeśli klasa podzielona jest na cztery drużyny, wszystkie dzieci dysponują czterema kartkami A4. Jeśli nawiążą współpracę, mają kilka możliwości.

- a. „Kamienie na potoku” – mogą ułożyć w odległości czterech dużych kroków trasę, po której wszyscy po kolei przejdą. (Uwaga! Papier nie może być kredowy, żeby nie było zbyt ślisko).
- b. „Tratwa” – mogą połączyć kartki (jeśli po stronie, z której startują, będzie dostępna taśma klejąca, ale nie jako narzędzie podane do zadania) i „szurając” papierem po podłodze, przedostać się po kolei na drugą stronę. Kartkę mogą odrzucić (np. składając w formę samolotu). Jest też możliwość przedostania się tratwą w dwie osoby – jedna zostaje na brzegu, a druga wraca po resztę dzieci.
- c. „Most” – cztery kartki pocięte/podarte na wąskie paski, a następnie ułożone (np. sklejone) na podłodze mogą stać się wystarczającym mostem, żeby wszystkie dzieci swobodnie przeszły na drugą stronę bez robienia wielkich kroków. (Cztery kartki pocięte na trzy długie paski to ok. 3,5 m długości. Odległość między liniami może mieć 4 m. Most ma szerokość 7 cm).

Jeśli podczas sprawdzania różnych możliwości którejś grupie porwie się kartka, może dostać następną. Chodzi o to, żeby w jednym czasie każda drużyna dysponowała tylko jedną.

Może się zdarzyć, że jedna grupa wymyśli inny sposób pozwalający przedostać się na drugą stronę przy użyciu jednej kartki, a pozostałe grupy to podpatrzą i będą naśladować. Żeby uniknąć nadmiernej rywalizacji, wyjaśniamy dzieciom jeszcze raz cel zadania. Nie było mowy o tym, że ważna jest kolejność itd.

Pytanie podsumowujące ćwiczenie: Co spowodowało, że udało wam się osiągnąć cel?

## 3b.

### Alternatywna aktywność – mieszanie barw (15 min)

Nauczyciel przygotowuje różne tematy do namalowania przez dzieci. Powinny zawierać elementy pomarańczowe, zielone i fioletowe (ciemne lub jasne), np. pomarańcza, zachód słońca, łąka z fioletowymi kwiatami itp.

Drużyny losują temat i dostają farby: jeden kolor podstawowy (żółty, czerwony lub niebieski) oraz biały albo czarny. Żeby wykonać zadanie, grupy muszą połączyć siły i prawidłowo pomieszać kolory między sobą. W tej opcji współpraca jest oczywista, więc efekt połączenia nastąpi szybciej. Można tak ułożyć tematy do namalowania, żeby razem stanowiły całość.

## 4.

### Relacje (10 min)

Po doświadczeniu współpracy dzieci znów analizują „mapę relacji”. Strzałkami rysują połączenia między postaciami, nakleją przy nich pozostałe karteczki i tworzą nowe, które opisują postawy i zachowania bohaterów z dalszej części filmu.

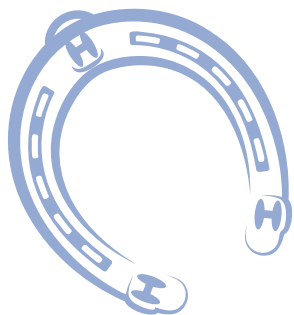
Pytania pomocnicze:

- Co mogło spowodować przemianę bohaterów?
- W jakich okolicznościach uwidoczniają się pewne cechy, które wcześniej były niewidoczne?
- Co wpływa na zmianę relacji między dziećmi?
- Co bohaterowie robią razem i dlaczego?





# UWOLNIĆ POLY



CENTRUM EDUKACJI  
OBYWATELSKIEJ

Opracowanie:  
Teresa Łempicka

## Temat:

## Nie wystarczy pogłaskać. O prawach zwierząt i odpowiedzialnej opiece nad pupilami

Scenariusz z zakresu edukacji wczesnoszkolnej

Opieka nad zwierzęciem to nie tylko zabawa. Przekonuje się o tym bohaterka *Uwolnić Poly*, gdy postanawia zająć się tytułowym kucem. Analizując jej perypetie, dzieci zastanowią się, z czym wiąże się wzięcie odpowiedzialności za domowego pupila. Dowiedzą się również, że zwierzęta mają swoje prawa i o co należy zadbać, aby były one właściwie egzekwowane.

## Etap kształcenia:

klasy I –III szkoły podstawowej

## Przedmiot:

edukacja wczesnoszkolna

## Czas trwania:

45 min

## Podstawa programowa:

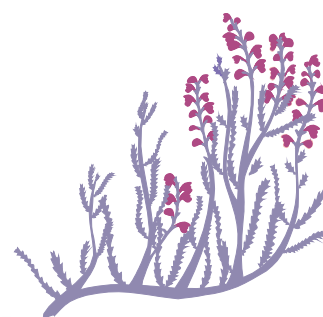
### Edukacja wczesnoszkolna: cele kształcenia – wymagania ogólne:

II. 7. W zakresie emocjonalnego obszaru rozwoju uczeń osiąga umiejętność rozumienia odczuć zwierząt, wyrażania tych stanów za pomocą wypowiedzi ustnych i pisemnych oraz różnorodnych artystycznych form wyrazu.

III. 1. W zakresie społecznego obszaru rozwoju uczeń osiąga świadomość wartości uznanych przez środowisko domowe, szkolne, lokalne i narodowe; potrzebę aktywności społecznej opartej o te wartości.

## Metody:

praca w grupach, burza mózgów, kolaż



## Materiały pomocnicze:

Karty ze zdarzeniami z życia Poly'ego i karty ze zdjęciami różnych zwierząt domowych, kadr z filmu z kucykiem oraz materiały do kolażu:

- opcja 1: tło z kolorowego arkusza A3 lub większego, biała i czarna wąska taśma montażowa, czarne markery, biały papier oraz czarno-białe wydruki kuczka
- opcja 2: tło z białego arkusza A3, papier kolorowy w dwóch kolorach (np. czerwony i zielony, niebieski i żółty), czarne markery oraz czarno-białe wydruki kuczka





## Przebieg zajęć

1.

### Rozmowa wprowadzająca (5 min)

Pytanie główne: Kim jest główna bohaterka filmu?

Cecylia – dziewczynka, która wraz z mamą przeprowadziła się z Paryża do małego miasteczka i uratowała kucyka z cyrku. Może pojawić się pomysł, że to kucyk jest głównym bohaterem. To jednak raczej postać, która łączy wszystkie wątki i jest powodem tego, że pewne rzeczy się zdarzają.

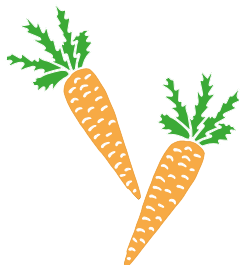
2.

### Świat z punktu widzenia Poly'ego (10 min)

Dzieci dzielą się na cztery grupy. Każda z nich dostaje kartkę z opisem jednej filmowej sytuacji ([załącznik nr 1](#)). Dzieci mają za zadanie opisać doświadczenia Poly'ego i nazwać uczucia kucyka w danej sytuacji. Dyskutują o swoich propozycjach.

Pytania pomocnicze:

- Kiedy Poly czuł się najlepiej?
- Czy w którymś momencie Poly był szczęśliwy? Dlaczego?
- Czy Poly mógłby być szczęśliwy w cyrku? Co musiałoby się zmienić?
- Czy Poly był zadowolony z życia w szklarni?



### 3.

#### Zwierzęta mają różne potrzeby (15 min)

Dzieci nadal pracują w grupach. Losują karty z różnymi zwierzętami (załącznik nr 2). Na kartach wypisują, co danemu zwierzęciu należy zapewnić, aby zadbać o jego odżywianie, zdrowie, bezpieczeństwo i aktywność fizyczną. Następnie dzielą się wynikami swojej pracy.

Celem ćwiczenia jest pokazanie, że opieka nad zwierzętami wiąże się nie tylko z czułością (pozytywnym podejściem do nich, niekrzywdzeniem ich), ale też z rozpoznaniem potrzeb i zadbaniem o ich spełnienie (karmienie, opieka weterynarza, spacer/swobodny ruch, czyszczenie klatki/kuwety, zabawa itd.). Dla wszystkich zwierząt te potrzeby są uniwersalne, ale spełnia się je na różne sposoby. W trakcie rozmowy warto wprowadzić i wyjaśnić pojęcie „odpowiedzialność”.

### 4.

#### Prawa zwierząt (10 min)

Nauczyciel rysuje na tablicy tabelę. Lewą kolumnę tytułuje *Prawo zwierzęcia*, a prawą – *Obowiązek człowieka*.

Burza mózgów: Dzieci opisują, jakie prawa powinny mieć zwierzęta. Do każdej propozycji określają, z jakim obowiązkiem człowieka jest ono związane. Nauczyciel wypisuje propozycje na tablicy.

#### Przykładowe odpowiedzi:

Prawo zwierzęcia	Obowiązek człowieka
bezpieczeństwo	transportować w bezpieczny sposób (np. w zabezpieczonym transporterze)
życie bez bólu	nie bić zwierząt; reagować, gdy ktoś krzywdzi zwierzę
komfort	zapewnić odpowiednią temperaturę, właściwe warunki
odpoczynek	zapewnić równowagę między pracą a wypoczynkiem dla zwierząt pracujących (w policji, przy terapii itp.)

### 5.

#### Kolaże o prawach zwierząt – praca w grupach (20 min)

Dzieci ponownie dzielą się na zespoły. Każdy z nich wybiera jedno prawo z tych, które zostały zaproponowane podczas burzy mózgów. Tworzą plakaty (kolaże), które razem powinny stworzyć cykl – kampanię na rzecz praw zwierząt. Elementem wspólnym będzie zdjęcie Poly jako ambasadora praw zwierząt (propozycja zdjęcia Poly do wykorzystania znajduje się w załączniku nr 3).

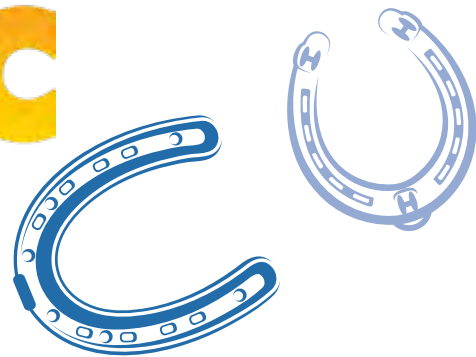
Aby usprawnić pracę i pobudzić kreatywność, dzieci powinny korzystać z ograniczonej liczby materiałów:

- opcja 1: tło z kolorowego arkusza A3 lub większego, biała i czarna wąska taśma montażowa, czarne markery, biały papier oraz czarno-białe zdjęcie Poly,
- opcja 2: tło z białego arkusza A3, papier kolorowy w dwóch kolorach (np. czerwony i zielony, niebieski i żółty), czarne markery oraz czarno-białe zdjęcie Poly.

Podsumowanie: Prezentacja prac na forum klasy oraz szkoły – miniwystawa na korytarzu, która podkreśli rangę problemu.



# UWOLNIĆ POLY



## Załączniki

### Załącznik 1

#### Filmowe sytuacje

Poly występuje w cyrku.

Poly znajduje się w szklarni.

Poly podróżuje z Cecylią.

Poly mieszka w parku przy zamku.

BEZPIECZEŃSTWO

AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA



ZDROWIE

ODŻYWIANIE

BEZPIECZEŃSTWO

AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA



ZDROWIE

ODŻYWIANIE



BEZPIECZEŃSTWO

AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA



ZDROWIE

ODŻYWIANIE

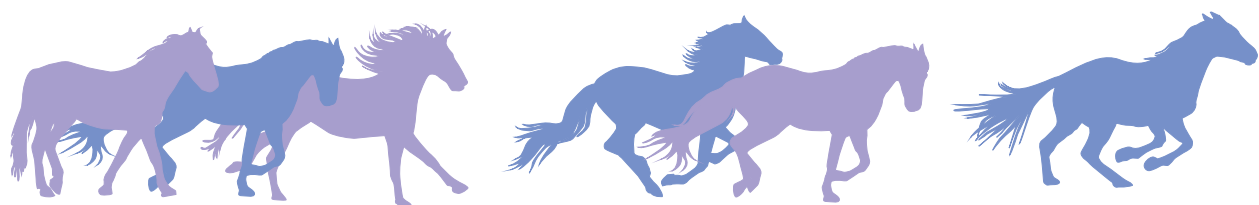
BEZPIECZEŃSTWO

AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA



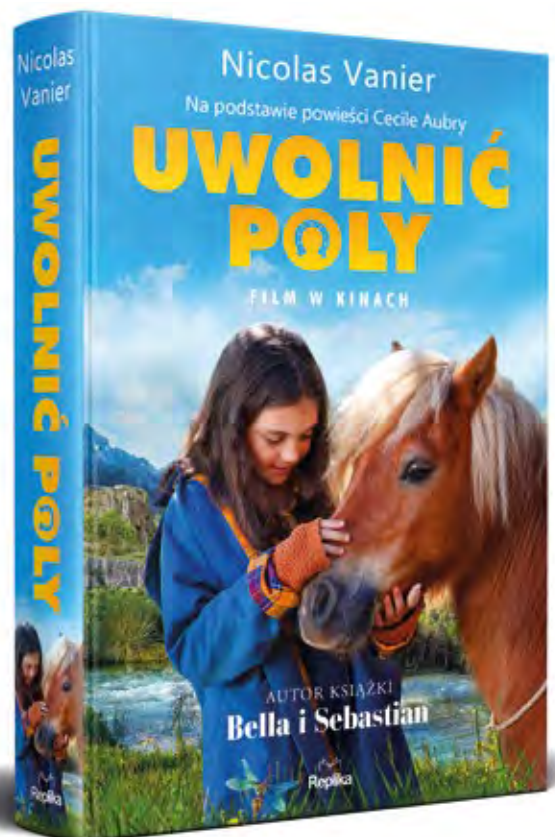
ZDROWIE

ODŻYWIANIE



# Fragment książki

Książka do nabycia  
m. in. na stronie  
[www.replika.eu](http://www.replika.eu)



Znalazła się pod trybunami, tuż obok kulis odgradzonych czerwonymi zasłonami, i skuliła się na skraju przejścia tak, aby mieć w zasięgu wzroku arenę z ubitej ziemi. Ze swojego miejsca obserwowała trzymane przez Ficelle'a tresowane psy, które czekały na rozpoczęcie przedstawienia.

Serce zaczęło jej mocniej bić. Kiedyś matka opowiadała jej o „kulisach” tego, co dzieje się w prawdziwym życiu, jednak dopiero w tej chwili Cécile dokładnie zrozumiała sens jej słów. Stąd będzie widziała wszystko – rzeczy ukryte w cieniu przed oczami widzów i przedstawienie w pełnym świetle reflektorów.

Nad jej głową rozległy się nagle głośnie brawa, po czym fanfary zapowiedziały paradę zwierząt.

– Panie, panowie, żrebaczki... ekhm, dzieciaczki... Witajcie w Cyrku Poly! – Brancalou stanął w świetle reflektora.

Obok niego Hermès, Odin i Attila usiadły na tylnych łapach. Ubrane w spódniczki, pompony i dzwoneczki kundelki wyglądały trochę jak średniowieczne błazny. Na komendę pana wykonywały skoki, sadziły susy przez obręcze, przyjmowały pozy na taboretach i czekały rytmicznie w odpowiedzi na proste pytania – „hau! hau!” na tak, „hau!” na nie. Udawały martwe, by za chwilę ożyć, a na koniec we trójkę zatańczyły tango – tak żalosne i urocze jednocześnie, że Cécile nie wiedziała, czy śmiać się, czy płakać.

Przyszedł czas na klaunów. Po nich scenę przejął niedźwiedź w towarzystwie tresera, następnie kozy wykonywały obliczenia, a zaraz potem obleczona w swój niebieski aksamit Madame Gina rozpoczęła pokaz jasnowidzenia: trafnie podała imię, wiek i zawód trojga wybranych spośród tłumu widzów, przepowiedziała jeden ślub i kilka zaręczyn oraz z dużą precyzją opisała przedmioty losowo wyjęte z torebek wczasowiczek...

Każdy numer był zapowiadany nadętą przemową dyrektora. Cécile miotła się między zdumieniem a niepokojem; było w tym wszystkim coś fałszywego, niewspółgrającego z umiejętnościami i talentem artystów. W dodatku ten wąsаты Brancalou używał swojego bata ze zbyt dużą satysfakcją.

Jego twarz, obserwowana spod trybun, w chłodnym świetle reflektorów wydawała się groteskowa. Instykt dziewczynki podpowiadał jej, że to poniekąd zabawne przedstawienie, kryje w sobie dziwny rodzaj zagrożenia...

Nagle, tuż obok Cécile pojawiła się małpka w surducie. Na ramieniu trzymała malutkie wiaderko z miotełką. Przez chwilę spoglądały na siebie w zdumieniu, aż cichy, świszczący gwizd przerwał tę szczególną chwilę.

– Pss! – Cygan stał z miotłą tuż przy wejściu na arenę.

Cécile, napotkawszy jego wzrok, zarumieniła się – wyda ją? – nie wyglądał na zdenerwowanego, raczej na zdziwionego i rozbawionego...

Po namyśle wzruszył tylko ramionami, wyszedł na wybieg i zabrał się za zamiatanie. Małpka natychmiast wzięła z niego przykład, powtarzając z powagą każdy gest. Jej wykwintny strój w połączeniu z beużytecznością jej pracy wywołały salwę śmiechu na trybunach. Po wykonaniu zadania duet zniknął ze sceny, odprowadzony pełnymi zachwyty okrzykami tłumu.

Nadszedł czas na główną atrakcję przedstawienia. Rozbrzmiały werble i na środku areny ponownie pojawił się Brancalou. W czasie tej krótkiej przerwy zdążył się przebrać, nosił teraz krwistoczerwony, błyszczący frak.

– Przed wami ten, na którego wszyscy czekacie! Legendarny artysta ze szkockich wysp, artysta, którego zazdrości nam cały świat! Wyjątkowy, zdumiewający, niesamowity, nadzwyczajny Poly!

Reflektor zwrócił się w stronę kurtyny. Publiczność wstrzymała oddech, werble grały i grały, ale nic się nie wydarzyło. I podczas gdy oczekiwanie przedłużało się, Cécile poczuła subtelną zmianę nastroju.

Ze sceny rozległ się przenikliwy głos Brancalou:

– Każe na siebie czekać, jak wszystkie gwiazdy... Chcecie zobaczyć Poly'ego?

Dzieci wydały z siebie nieśmiałe „tak”.

– Słucham? Nie dosłyszałem! Chcecie zobaczyć Poly'ego?

– Taaak! – krzyknęła publiczność.

– A więc zawołajmy go! Po-ly! Po-ly! Po-ly! Po-ly!

Popychany i ciągnięty przez dwóch klaunów Poly wszedł do korytarza, w którym cierpliwie siedziały psy. Cécile poczuła, że krew zastyga jej w żyłach. Nie trzeba było być geniuszem, by odgadnąć, że krzyki sparaliżowały małego konia. Z ciężkim siodłem na grzbiecie potrząsał głową od lewej do prawej, sapiąc, wyraźnie przerażony. Im bardziej mężczyźni nalegali, tym większy stawał opór, zapierając się na sztywnych nogach.

Poganiiani niecierpliwością tłumu – i dyrektora! – Riton i Ficelle zaczęli motywować uparte zwierzę kopniakami, a gdy to nie pomogło, zadawali mu razy w boki, a nawet w pysk. Odległość stopniowo się zmniejszała, a kiedy stanęli twarzą w twarz z kurtyną, prawie jej dotykając, opór kucyka nagle ustąpił. Wskoczył na środek areny i zatrzymał się przed dyrektorem, wciąż zarzucając łbem.

– No i proszę! Poly was usłyszał!

Brancalou po raz kolejny strzelił z biczem, nie omijając grzbietu zwierzęcia. Cécile dałaby głowę, że zrobił to celowo. Odetchnęła jednak w przekonaniu, że skoro jest już na wybiegu, wszystko pójdzie łatwiej.

Myliła się.

Kucyk wymknął się Ritonowi, który miał być jego jeźdźcem. Cofnął się w panice i zakręcił w kółko, wierzgając kopytami. Publiczność śmiała się, przekonana, że ogląda zabawną inscenizację, jednak Cécile nie mogła pozbyć się napięcia. Mimo iż z przyjemnością patrzyła na wystawianego na pośmiewisko klauna, pozostała podejrzliwa po tym, co zobaczyła za kulisami. Numer stawał się jednak coraz bardziej zabawny. Riton bezskutecznie usiłował wspiąć się na siodło. Nie mając lepszego pomysłu, próbował zeskoczyć nań z trampoliny i trzykrotnie upadł na ziemię. Pomagał sobie stołkiem,

podnóżkiem, skrzynią, za każdym razem lądując na podłodze. Kiedy Ficelle przyszedł na ratunek i podał mu krótką drabinę, polecili razem. Poly nie życzył sobie, by go dosiadano, a widzowie cieszyli się z każdej odmowy. Cécile zaciskała pięści. *Brawo! Poślij tych błaznów gdzie pieprz rośnie!* Jednak jej niepokój rósł. Brancalou wpadł w gniew – z trybun nikt tego nie widział, ale zza kulis było to tak wyraźne, jak czerwony nos Ficelle'a!

– I cóż, panie Riton? Myślałem, że pan wchodziśz... a pan jednak schodzisz! Powiedziałbym nawet, że lecis na łeb na szyję!

Dotknięty do żywego Riton w cudowny sposób znalazł się w siodle. Nie na długo. Jakby rażony piorunem Poly oswobodził się potężnym wierzgnięciem, któremu towarzyszyło donośne rżenie. Riton wgrzył się w ziemię w akompaniamencie wiwatujących widzów, przekonanych, że biorą udział w nowej odmianie rodeo. Dla miejscowych, przyzwyczajonych do widoku konia na roli, nie było niczego bardziej komicznego niż ta potyczka między nieprawdopodobnym kucykiem a absurdalnym jeźdźcem!

Podczas gdy publiczność pękała ze śmiechu, Riton założył coś w rodzaju uprzęży połączonej z liną i dał się unieść swojemu kompanowi, mając na twarzy paskudny grymas. Wkrótce dyndał już dwa metry nad ziemią, zawieszony na bloczku przymocowanym do środkowego masztu.

Ficelle zaczął wykonywać ruch obrotowy tak, że nieszczęsny klaun unosił się teraz nad kucykiem, usiłując złapać się jego grzywy. Próba trwała jedno okrążenie, potem drugie. Na początku trzeciego Poly podbiegł do przeciwwagi, którą odwiązał zręcznym – niewątpliwie wyuczonym – ugryzieniem. Uwolniona z węzła lina zaczęła się zwijać i, z pomocą sprytnego systemu przekładni, wciągała Ritona w górę namiotu. Kiedy dotarł na szczyt masztu, zawisł głową w dół, zupełnie jak świńska tusza. Nagle odezwał się tak przeszywająco błagalnym głosem, że nawet najbardziej niewzruszonych widzów przeszył dreszcz:

– Poly, proszę! Odwiąż linę, moja dzielna maleńka, bo się uduszę! No dalej... Najtrudniejszy pierwszy krok!

Wskazał na dużą drewnianą dźwignię umieszczoną na platformie. Jedyнным sposobem, by się do niej dostać, było pokonanie pochyłni prowadzącej do wąskiej belki zawieszanej na wysokości dwóch metrów, a następnie przejście po tej belce.

Zapadła cisza i rozległo się przerażające „och!”. To było zwyczajnie niemożliwe, zwłaszcza po ostatnim wybryku małego buntownika! Poza tym koń – jak zwinny i mały by nie był – nie jest lino-skoczkim i każdy widz o tym wiedział!

Chwila była doniosła... Brancalou nagle przestał gestykulować, by z poważną miną ogłosić:

– Żaden czworonożny akrobata nie jest w stanie wykonać tego niebezpiecznego numeru. Żaden... z wyjątkiem naszego Poly'ego! On jeden potrafi i robi to!

Werble niosły się nieprzerwanie. Cécile, zafascynowana i przerażona, śledziła bacznie każdą sekundę spektaklu. Kucyk stał nieruchomo przed pochylnią, do której podprowadził go Ficelle. Powyżej Riton wrzeszczał w niebogłoso, nie wiadomo czy z obowiązku, czy ze strachu:

– Litości! Boję się! Spadnę! Trzeba mu dodać odwagi... dalej dzieci! Po-ly! Po-ly!

Dzieci podjęły nieśmiało: „Po-ly! Po-ly!”

Ponieważ nadal nic się działo, Ficelle i Brancalou połączyli siły, aby skłonić kucyka do działania. Wywołało to nagły entuzjazm publiczności i zgiełk niósł się teraz z hukiem wzburzonego oceanu. Ze swojego miejsca Cécile obserwowała jednak zupełnie inny spektakl – mężczyźni zajadłe wbijali pięści w boki zwierzęcia.

Koń podjął w końcu decyzję. Wspiął się na wąską belkę i zatrzymał na jej skraju. Nietrudno było zrozumieć jego panikę, z miejsca, w którym się znajdował, otwarta przestrzeń musiała przyprowadzić o zawrót głowy.

Werble zabrzmiały ponownie, uciszając okrzyki dzieci. Wszyscy wstrzymali oddech.

Brancalou uniósł bat. Cięcie przeszło powietrze, dosięgając karku kucyka. Poly uniósł nogę i zrobił krok do przodu, potem następny, niepewnie utrzymując równowagę. Przy trzecim kroku potknął się i cudem ustał na nogach, drżąc z wysiłku. Przez chwilę stał nieruchomo na samym środku belki, jakby zawieszony w próżni. Riton wciąż jęczał i wierzgał nogami, naprawdę sprawiając wrażenie cierpiącego.

Głos dyrektora, cierpki i stanowczy, wyrwał widzów z oszołomienia:

– Paniczu Poly, szybciej, szybciej! Dość tych kaprysów!

Kucyk ruszył i, jakby w amoku, zakończył przeprawę. Ruchem łba przestawił dźwignię, zrzucając Ritona w pustą przestrzeń. Klaun runął na piach i leżał tak bez ruchu z rozrzuconymi bezładnie ramionami. Zginął?

Tłum wydał z siebie przerażone „och!”, po którym nastąpiła równie przerażająca cisza. Nagle, jednym podskokiem, grubas stanął na równe nogi, a na jego twarzy rozpościerał się czerwony uśmiech, tak szeroki, że wszyscy wybuchnęli śmiechem.

Poly został triumfalnie odprowadzony pod kurtynę i, przy owacji na stojąco, zniknął za zasłoną.

Brancalou zachęcał już do zakupu słodczy oferowanych przez Madame Ginę z kosza przyozdobionego wstążkami.

Korzystając ze zgiełku, Cécile podczołgała się wystarczająco blisko, by pozostając w ukryciu, widzieć i słyszeć wszystko, co działo się za kulisami. Kucyk stał w przejściu. Jego nogi drżały, a boki unosiły się w szybkim oddechu, podczas gdy Ficelle i Riton łajali go surowo:

– Idioto! Nie mogłeś po prostu zrobić tego, co do ciebie należało, zamiast wystawiać nas na pośmiewisko?

– Jestem przekonany, że to głupie zwierzę lubi mnie tam zostawiać wiszącego jak kawał mięsa.

Kurtyna uniosła się nieco i wpadł rozwścieczony Brancalou. Uderzył zwierzę w zad i zaczął się pieklić:

– Wypruwamy sobie żyły, ale z tym osłem i tak spełzniemy na niczym. Zrujnuje nam sezon! Nawet gwóźdź nie pomógł...

– Gwóźdź programu... – Ficelle zachichotał dumny z tej gry słów, ale kuksaniec dyrektora szybko sprowadził go na ziemię.

– Musimy się pozbyć tego muła! Zastąpimy go inną szkapą, bardziej posłuszną...

– A publiczność? – zwątpił Riton.

– Publiczność niczego nie będzie podejrzewać, o ile dostarczymy jej wystarczająco dużo iluzji, śmiechu i przerażenia. Czy nie słyszysz tej pełnej podniecenia ciszy, kiedy udajesz martwego?

– No, nie zaszkodzi... Ale co z nim?

– Z kim?

– Z tym przeklętym kucykiem!

– Sprzedamy go rzeźnikowi, który przerobi go dla nas na kielbasę. Pyszności!

Przyklejone do desek dziecko skuliło się ze strachu. Niczego już nie rozumiało. *Gwóźdź? Kielbasa? O czym mówią ci sadyści?* Było jeszcze gorzej, niż myślała!



**ceo**

CENTRUM EDUKACJI  
OBYWATELSKIEJ



Materiały pomocnicze dla nauczycieli przygotowane  
przez Centrum Edukacji Obywatelskiej

Warszawa 2022



**Monolith Films Sp. z o.o.**

**Karolina Skriabin**

Koordinator Projektów Edukacyjnych  
[karolina.skriabin@monolith.pl](mailto:karolina.skriabin@monolith.pl)

Tel: +48 22 122 05 33

Kom: +48 662 287 445

[www.kinoklasa.pl](http://www.kinoklasa.pl)

[www.monolith.pl](http://www.monolith.pl)



©BONNE PIOCHE CINÉMA – SND GROUPE M6 – FRANCE 3 CINÉMA – 2020